



Miasto Iława zadłuża się na 10 mln złotych. Pieniądzy brakuje m.in. na... podwyżki dla nauczycieli

data aktualizacji: 2024.08.27



Iława. Brakuje pieniędzy w miejskiej kasie - m.in. na sfinansowanie tegorocznych podwyżek dla nauczycieli. Również na niektóre z zaplanowanych na ten rok inwestycji. Rada Miejska w Iławie zgodziła się wczoraj większością głosów na zaciągnięcie przez miasto dodatkowych zobowiązań kredytowych w wysokości 10 mln zł. Wcześniej w tym roku miasto zaciągnęło kredyt na 7 mln.

Pytania w sprawie tak dużych nowych zobowiązań miał wczoraj m.in. radny Michał Młotek. Odniósł się do informacji z planu finansowego, według której jeszcze na sesji czerwcowej miało być 8,6 mln zł wolnych środków, tymczasem teraz ta kwota wynosi 0 zł. Chciał wiedzieć, co się stało z tymi pieniędzmi i czy to właśnie urealnienie kwoty wolnej, o którą już pytał, nie uzyskując wyczerpujących odpowiedzi, jest prawdziwą przyczyną zaciągania kredytu.

- Przyczyną wzięcia kredytu jest nie tylko to, że w tej chwili kwota wolna wynosi 0 zł, ale także przyznanie podwyżek dla nauczycieli. Z tego tytułu została

zwiększona subwencja, z tym że nie pokryła ona całości 33-procentowych podwyżek dla nauczycieli - uzasadniała skarbniczka Joanna Wiśniewska.

Chodzi o szkoły podstawowe i przedszkola - także, jak informował w trakcie sesji burmistrz, niepubliczne.

- Z informacji udzielonych przez Dawida Kopaczewskiego wynika, że koszt podwyżek w oświacie to 13,9 mln w tym roku.
- Miasto otrzymało na ten cel niespełna 9,9 mln i w związku z tym w budżecie na ten rok zabrakło z tego tytułu około 4 mln zł.

- M.in. dlatego potrzebujemy dodatkowego kredytu - mówiła skarbniczka.

Kredyt opiewa jednak nie na 4, tylko na 10 mln - dlaczego zatem brakuje jeszcze 6 mln? Ze słów burmistrza wynika, że rzeczywiście dla ponad 8-milionowej kwoty wolnej wpisanej do planu finansowego nie było rzeczywistego pokrycia - Dawid Kopaczewski, zabierając głos na sesji, wliczył tę kwotę do potrzebnego kredytu (a miały to być wolne środki) i dodał 4 mln na podwyżki dla nauczycieli - razem daje to 12 mln. Jednak 2 mln miasto otrzyma jeszcze w tym roku z programu "Małuch+" - tak wychodzi 10 mln zł kredytu.

- Czyli rząd założył, że dołożymy? - dopytywał przewodniczący Roman Brzozowski, a burmistrz potwierdził, że rzeczywiście samorząd został postawiony właśnie w takiej sytuacji (że musi współfinansować podwyżki w oświacie wprowadzane decyzją rządu) z tym że w Iławie samorząd nie ma tych pieniędzy, musi się więc zadłużyć.

Burmistrz przyznał, że obecnie do wyboru są albo wielomilionowe cięcia miejskich wydatków albo kredyt.

- To pozwoli nam chociażby na kontynuację inwestycji, które mamy w planach - powiedział Dawid Kopaczewski.

Aneta Rychlik pytała, na które dokładniej inwestycje jest potrzebny ten kredyt. Padła odpowiedź, na ten temat napiszemy obszernej w osobnym artykule.

Głos w dyskusji zabrał jeszcze Tomasz Woźniak, który odniósł się do doniesień o tym, że samorządy mają wkrótce otrzymać od rządu zastrzyk czy też "kroplówkę" finansową. Zwrócił uwagę, że obsługa kredytu to również spory koszt i w związku z tym pytał, czy nie można się wstrzymać z zaciąganiem tego zobowiązania, skoro do budżetu mają niedługo wpłynąć dodatkowe środki.

- To jest dopiero projekt, zobaczymy, jak on się zakończy - odpowiedział burmistrz. - Po drugie, dotyczy on przyszłorocznego budżetu, a my mówimy o roku 2024. Ja muszę znaleźć kilka milionów złotych na wydatki tegorocznego budżetu.

Dawid Kopaczewski mówił też o korzystnych jego zdaniem warunkach tego długu.

- Ta kwota złożona jest z dwóch części, to jest kredyt komercyjny, taki standardowy, który bierzemy co roku i 3 mln, czyli cała reszta, to jest pożyczka, która jest bardzo dobrze oprocentowana i wiele samorządów o nią zabiega, to jest pożyczka na 0 lub na 1% z możliwością umorzenia 5% tejże pożyczki - mówił burmistrz. - To jest najlepiej oprocentowany pieniądz na rynku.

Jednak dokładny koszt tego kredytu nie jest jeszcze znany - pytała o to radna Ewa Jackowska, jednak jak odpowiedziała skarbniczka, przed przetargiem nie jest w stanie tego określić. Radna dociekała jeszcze, jak to wyglądało w przypadku wcześniej zaciąganych kredytów - wówczas okazało się, że koszt obsługi wcześniejszego kredytu na 7 mln zł wyniósł aż 3,4 mln zł (przez 10 lat). Według burmistrza to nic dziwnego, gdyż tyle kosztuje kredyt, a to nowe zobowiązanie ma być na korzystniejszych warunkach.

Rada Miejska w Iławie przegłosowała przedłożone przez władze miasta dokumenty finansowe. Głosy "za" oddali radni z komitetu burmistrza i PiS, ale też z komitetu Michała Młotka (dokładne wyniki głosowań poniżej).

Tym samym według wyliczeń, które przedstawił na sesji radny Michał Młotek, zadłużenie miasta wzrośnie z 47,4 milionów do 57,3 milionów złotych.

Burmistrz Dawid Kopaczewski zastrzegał się tym, że miasto zadłuża się na realizację inwestycji, a także że jest w powiecie iławskim wśród najmniej zadłużonych samorządów.

Poniżej podajemy, jak głosowali w sprawie dwóch dokumentów finansowych radni.

ZMIANY W WIELOLETNIEJ PROGNOZIE FINANSOWEJ

- **"Za":** Bendelewska Marzena, Brzozowski Roman, Kamiński Michał, Klepacki Tomasz, Miecznikowski Zbigniew, Rozborski Dariusz, Rudnicka Elżbieta, Rykaczewski Andrzej, Rykaczewski Piotr, Waćlawska Agata, Woźniak Tomasz.
- **"Przeciw":** Jackowska Ewa, Michalewska Jolanta, Młotek Michał.
- **Wstrzymali się:** Rólkiewicz Hubert, Rychlik Aneta, Wyżlic Martyna.
- **Nieobecni:** Bednarski Janusz, Paczkowski Dariusz, Pogodowska Anna, Żyliński Adam.

ZMIANY W BUDŻECIE MIASTA

- **"Za":** Bendelewska Marzena, Brzozowski Roman, Kamiński Michał, Klepacki Tomasz, Michalewska Jolanta, Miecznikowski Zbigniew, Rozborski Dariusz, Rólkiewicz Hubert, Rudnicka Elżbieta, Rykaczewski Andrzej, Rykaczewski Piotr, Waćlawska Agata, Woźniak Tomasz, Wyżlic Martyna.
- **"Przeciw":** Jackowska Ewa, Młotek Michał.
- **Wstrzymała się:** Rychlik Aneta.
- **Nieobecni:** Bednarski Janusz, Paczkowski Dariusz, Pogodowska Anna, Żyliński Adam.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/75649-miasto-ilawa-zadluzza-sie-na-10-mln-zlotych-pieniedzy-brakuje-m-in-na-podwyzki-dla-nauczycieli>